

Protokół Nr XXXVII/2026
XXXVII sesji IX kadencji Rady Miejskiej w Miliczu
z 16 lipca 2026 r.

Rozpoczęcie XXXVII Sesji Rady Miejskiej w Miliczu IX kadencji nastąpiło o godz. 14.00. i odbyło się w Sali nr 4 Urzędu Miejskiego w Miliczu, ul. Trzebnicka 2. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Miliczu Bartłomiej Szmigiel.

Ad 1

Przewodniczący otworzył obrady XXXVII sesji Rady Miejskiej, przywitał wszystkich zebranych. Poinformował, że na posiedzeniu obecnych 15 radnych, co stanowi niezbędne kworum do podejmowania prawomocnych decyzji. Radni Andrzej Leszczyszyn i Leszek Żuber dotarli w trakcie obrad.

1. Otwarcie obrad sesji:
 - 1) stwierdzenie quorum;
 - 2) zgłaszanie zmian do porządku obrad.
2. Złożenie ślubowania przez nowego radnego.
3. Przyjęcie protokołu Nr XXXV/2026.
4. Sprawozdanie Burmistrza z realizacji zadań własnych gminy w okresie między sesjami.
5. Podjęcie uchwał:
 - 1) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady,
 - 2) w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przeprowadzenia przetargów na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowych,
 - 3) w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Milicz na rok 2026,
 - 4) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Milicz na lata 2026-2038.
6. Sprawy różne.
7. Komunikaty.
8. Zakończenie obrad sesji.

Następnie Przewodniczący zapytał czy są uwagi do porządku obrad. Przeprowadzono głosowanie nad cofnięciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przeprowadzenia przetargów na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowych. Uchwała została ściągnięta z porządku obrad - 14 „za”, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Ad 2

Przewodniczący poprosił Pana Rafała Radeckiego o złożenie ślubowania. Pan Radecki odczytał rotę: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców. Tak mi dopomóż Bóg”. (18/21 radnych)

Ad 3

Zastrzeżeń do protokołu nie zgłoszono. Protokół Nr XXXV/2026 został przyjęty.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Agata Antoszczyszyn poinformowała, że Rada Miejska w Miliczu została uhonorowana tytułem Przyjaciela Szkoły przez Szkołę Podstawową numer 1 w Miliczu. Przekazała podziękowania od uczniów, rodziców i grona pedagogicznego za przekazanie pieniędzy na samochód.

Ad 4

Burmistrz Gminy Milicz Wojciech Piskozub przedstawił sprawozdanie w okresie od 19 czerwca do 13 lipca bieżącego roku.

Radny Piotr Lech pytał o powód, pomijania w sprawozdaniu w części inwestycyjnej dwóch inwestycji - budowa części cyklostrady rowerowej pod nazwą Trasa Złota rozbudowa żłobka. Zwrócił uwagę, że w przypadku tych dwóch inwestycji nie ma sformułowania trwa realizacja lub nie trwa czyli została zaniechana. Burmistrz odpowiedział, iż nie ma celowości w tym względzie i uzupełnił, że jeśli chodzi o żłobek, to oczekujemy na odpowiedź. Kierownik Maja Jeż wyjaśniła, że jeżeli chodzi o inwestycje ujęte w sprawozdaniu, to Wydział Inwestycji praktykuje ujmowanie zadań, na których mamy wybranego wykonawcę robót budowlanych. Nie uwzględnia się zadań, które są w trakcie projektowania. Radny Lech oznajmił, że jeśli chodzi o żłobek, to przetarg został rozpisany i zapytał czy został rozstrzygnięty czy odstąpiono od przetargu. Jeśli chodzi o trasę złotą radny pytał czy żądanie radnego Chlistuna wysłane do Urzędu Marszałkowskiego o zaprzestanie projektowania jest potwierdzone przez Burmistrza. Burmistrz odpowiedział, że nie ma wpływu na to, co państwo radni wysyłają do urzędu. Kierownik Maja Jeż dodała, że projektowanie Trasy Złotej trwa - jesteśmy teraz na etapie zgłoszenia trzech odcinków, które znajdują się w starostwie i czekamy na brak sprzeciwu od pana starosty. Jeżeli chodzi o żłobek, kierownik poinformowała, że przetarg został rozstrzygnięty. Nie ma nadal informacji o tym, że decyzja jest prawomocna, nie wróciło to jeszcze z Urzędu Wojewódzkiego, w związku z czym umowa z wykonawcą nie zostanie podpisana. Radny Lech zapytał jakie to pociąga za sobą skutki. Burmistrz odpowiedział, że niepodpisanie tej umowy oznacza nie podejście do wykonania tego zadania.

Radny Paweł Wybierała odniósł się do tematu budowy ukrycia poziomu U przy SP 1 oraz SP 2 w Miliczu i pytał czy te dwa zadania burmistrz bierze pod uwagę, że będą realizowane. Burmistrz odpowiedział, że na dzień 17 lipca bieżącego roku w naszym mieście mieszka około 10,5 tysiąca mieszkańców. Ustawa o ochronie ludności obronie cywilnej zobowiązuje burmistrza do zapewnienia schronienia w budynkach, w budowlach ochronnych dla co najmniej 20% mieszkańców miasta. Zobowiązuję zorganizować takie miejsca. Dodał, że skupia się na tym, żeby zainwestować pieniądze w coś, co funkcjonowałoby z pożytkiem dla mieszkańców. W związku z tym, chcę powiązać te dwie funkcje inwestycji, co mogłoby dla szkoły być wartością dodaną tego miejsca - szkoła na dzień dzisiejszy nie posiada stołówek, dodatkowym walorem tych miejsc mogłoby się okazać szatnie, które byłyby zlokalizowane pod ziemią. Burmistrz wyraził opinię, że instrumentem służącym sfinansowaniu tych zadań są m.in. pożyczki. Na spotkaniu zorganizowanym przez wojewodę zainteresowanie samorządów było ogromne tymi właśnie pożyczkami. Wyjaśnił, że jest to instrument, który jest 0%, który jest w rozłożeniu na 20 lat oraz jest częściowo umarzalny. Podkreślił, że chciałby się skupić na inwestycji przy SP nr 1. Radny Paweł Wybierała zwrócił uwagę, że taka inwestycja jest warta między 16 a 25 milionów złotych i nawet jeżeli wydamy 100 albo 200 na dokumentację, to już są bardzo poważne pieniądze. Zaznaczył, że są to poważne decyzje, a wybranie jakiegoś kierunku, np.: budowy takich ukryć może wykluczyć realizację innych zadań, które byłyby realnie do zrobienia i przyniosłyby korzyść mieszkańcom tej gminy. W związku z powyższym radny Wybierała prosił o doprecyzowanie kierunku działania. Burmistrz odpowiedział, że na początku trzeba o tym porozmawiać i od decyzji Rady będą zależały dalsze losy w ogóle dokumentacji. Radny Wybierała poprosił o projekt, żeby móc dalej

rozmawiać. Burmistrz zaproponował, by dyskusję w tym temacie odłożyć na inne spotkanie, komisję. Dodał, że dzisiaj przedstawił informacje, które otrzymał bezpośrednio od wojewody.

Radny Szymon Iwanicki poruszył temat przetargu, który został unieważniony dot. świetlicy wiejskiej w Dunkowej. Oferty, jakie zostały złożone są o ponad 200 tysięcy większe niż przeznaczono na ten cel środków. Pytał o dalszy plan postępowania. Burmistrz odpowiedział, że ponownie zostanie otwarty przetarg, a jeśli znowu zostanie unieważniony, to pewnie zwróci się do Rady o podwyższenie na to zadanie kwoty.

Ad 5

- 1) Uwag i Pytań nie zgłoszono. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Uchwała Nr XXXVII/167/2026 została przyjęta 18 głosami „za”.
- 2) Przewodnicząca Komisji Budżetowej Halina Smolińska poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna, ale z dwoma autopoprawkami, które przedstawiła Skarbnik Gminy Milicz. Pierwsza dotyczy zwiększenia wydatku majątkowego w SP w Nowym Zamku, to jest termomodernizacja sali gimnastycznej w tejże szkole podstawowej i zwiększenie wynosi 24 tysiące. Druga zmiana dotyczy SP w Sułowie. Wczorajsza propozycja obejmowała zmniejszenie wydatków remontowych z przeznaczeniem na remont dachu na budynku tejże szkoły i zwiększenie wydatków na zakup usług specjalistycznych w zakresie doradztwa energetycznego. Podkreślono, że pieniądze na dach zostają w budżecie. Radny Paweł Wybierała miał pytania dotyczące zapisu zwiększającego wydatki z przeznaczeniem na organizację obchodów jubileuszu 25-lecia partnerstwa gminy Milicz. Pierwsze, dlaczego tych środków wcześniej nie próbowano w budżecie zabezpieczyć. Dodał, że rada zwiększa limit wydatków, a na co te pieniądze zostaną wydane, to będzie decyzja burmistrza. Drugie, co się dzieje z naszymi partnerstwami, bo przecież tych partnerstw jest sporo, jakie działania są podejmowane w innych partnerstwach. Skarbnik wyjaśniła dlaczego w tym paragrafie w rozdziale 750.95 jest taka wysoka kwota - podczas ostatniej sesji budżetowej zwiększaliśmy wydatki właśnie w tej przedziałce i tam było 209 tysięcy zabezpieczone na wynagrodzenie za tę usługę dla kancelarii, która dochodziła zwrotu utraconych dochodów. Kierownik Marcin Folmer poinformował, że w tym roku będzie jubileusz 25-lecia partnerstwa z Lohr, opowiedział o zaplanowanych obchodach oraz wyjaśnił na czym polega współpraca. Radny Piotr Lech poprosił o skonkretyzowanie jakiego rodzaju kontakty są utrzymywane z Krzemieńcem i na czym one polegają. Kierownik Marcin Folmer oznajmił, że w wydziale powstał zespół, który odświeży wszystkie kontakty z miastami partnerskimi. Dodał, że z Krzemieńcem jeszcze nie kontaktowano się. Radny Lech zadeklarował pomoc w tej kwestii i podkreślił, że Krzemieniec to polskie miasto z zachowanymi tysiącami pamiątek polskich, szkołą w Biłokrynicy z językiem polskim, dużą diasporą polską. Jest tam wiele rzeczy od gminy Milicz, m.in. ciężki wóz przekazany przez OSP Latkowo. Radny Leszek Żuber poprosił o informacje na temat tego, czy te miasta partnerskie starały się odnowić kontakty z Miliczem. Kierownik Folmer odpowiedział, że najczęstszy kontakt mamy z naszym miastem partnerskim Lohr oraz z miastem Wurzen. Jeżeli chodzi o Kubuleti, to SP nr 1 prowadzi wymianę międzyszkolną z tym miastem. Radny Żuber podkreślił, iż prosił o informację czy te miasta dopominają się o współpracę z Miliczem.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Uchwała Nr XXXVII/168/2026 została przyjęta 18 głosami „za”.

- 3) Przewodnicząca Komisji Budżetowej Halina Smolińska poinformowała, że opinia komisji jest pozytywna. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Uchwała Nr XXXVII/169/2026 została przyjęta 18 głosami „za”.

Ad 6

Radny Piotr Lech przypomniał, że w grudniu 2025 roku na Komisji Budżetowej pytał burmistrza o sprawę wody w Lasowicach. Dodał, że Lasowice w połowie leżą w gminie Milicz, w połowie w gminie Krośnice, a w poprzedniej kadencji w ramach porozumienia między obydwoma gminami i lasami powstał wstępny projekt doprowadzenia wody z ujęciem w Świebodowie. Ten projekt został zmieniony, w wyniku czego lasy wykonały na własny koszt studnię. Radny poinformował, że pytał burmistrza jak wygląda kwestia rozliczeń. Burmistrz wówczas odpowiedział, że jest w stałym kontakcie z Nadleśnictwem i te sprawy są regulowane na bieżąco. Radny Lech oznajmił, że Nadleśniczy wystąpił do wojewody i do premiera z wnioskiem o odwołanie burmistrza z zajmowanej funkcji ze względu na niewykonywanie podstawowych zadań ustawowych, jakie należą do gminy. Kolejno radny poruszył temat omawiany na Komisji Budżetowej, na której przedłożono propozycję sprzedaży działki razem ze studnią, do której on jest podłączony mieszkaniec. Oznajmił, że mieszkaniec w grudniu 2025 r. składał pismo w urzędzie w tej sprawie, na które otrzymał w maju odpowiedź odmowną i ponownie, 2 lipca złożył pismo do Burmistrza, do wiadomości Przewodniczącego Rady oraz Przewodniczącej Komisji Budżetowej i do dzisiaj przewodniczący nie dostali w tej sprawie żadnej wiadomości. Radny pytał Burmistrza czy tak zamierza traktować ludzi. Burmistrz Wojciech Piskozub odpowiedział, że sprawa sprzedaży działki została odłożona do sprawdzenia. Odpowiadając radnemu Lechowi w kwestii Lasowic zaznaczył, jak złożoną sprawą jest kwestia wodociągu i że nie została również załatwiona za poprzedniej kadencji. Poinformował, że porozumiał się w tej kwestii z panem wójtem, który odpowiedział, że nie przewiduje tego zadania, na które już została zrobiona dokumentacja. Jeśli chodzi o kontakt z Nadleśnictwem, Burmistrz poinformował, poprosił o przekazanie gminie tego wodociągu, a Nadleśniczy wyznaczył pewną cenę za ten wodociąg. Po przeanalizowaniu uznano, że jednak nie jest to dobra opcja - odkupienie od Nadleśnictwa wodociągu, tylko wybudowanie nowego. Na koniec Burmistrz podkreślił, że ponownie podjęto rozmowy wójtem, by to zadanie wspólnie zrealizować. Radny Lech podsumował, że efekt działań jest taki, że Burmistrz nie dogadał się z wójtem i nie porozumiał się z Nadleśniczym.

Radna Halina Smolińska zwróciła uwagę, że w Urzędzie Miejskim wypowiedzenia składają jedni z najważniejszych urzędników - pan sekretarz czy pani skarbnik oraz zrezygnowano z usług kancelarii, co powoduje pewnie chaos. Pytała Burmistrza co zamierza zrobić w takiej sytuacji. Dodała, że współpraca z panią Skarbnik jako przewodniczącej komisji budżetowej, jest naprawdę dobra. Burmistrz odpowiedział, że robi wszystko, żeby gmina Milicz była stabilna. Radna dodała, że biegnie czas wypowiedzenia, pan sekretarz nie świadczy pracy, a pani skarbnik ma urlop i kończy się sierpień.

Radna Anna Romanowicz dodała, że wiele osób jest pełne obaw co do sytuacji i pytała o powody zwolnienia spełnienia pracy radczyni prawnej. Wyraziła opinię, że kancelaria była kompetentna i obiektywna. Głos w sprawie zabrała radczyni prawna i oznajmiła, że prawnicy bywają w gminach, stanowią obsługę techniczną i jeśli pewne formuły współpracy się wyczerpują, to w sposób naturalny dochodzi do rozwiązania umowy. Następnie podziękowała za tę współpracę.

Radny Paweł Wybierała pytał panią skarbnik o powody odejścia. Skarbnik Iwona Klepacka poinformowała, że powody swojej rezygnacji przedstawiła pracodawcy, czyli panu burmistrzowi. Dodała, że nie chciałaby, żeby były one przedmiotem publicznej dyskusji. Zgodziła się ze słowami pani mecenas, iż pewne formuły współpracy i kierunki wcześniej obrane czasami się wyczerpują.

Radna Beata Walkowiak odniosła się do zamieszczonego w mediach społecznościowych postu na temat milickiego Dworca PKP. Poinformowała, że odbyła się tam dyskusja z mieszkańcami na temat, co ma być w wyremontowanym obiekcie i zapytała czy coś po trzech miesiącach

wiadomo w sprawie. Burmistrz wyjaśnił, że ma oficjalne stanowisko PKP i całość realizacji nastąpi po zainicjowaniu prac przygotowawczych, a rozpoczęcie przygotowań do inwestycji w Miliczu powinno nastąpić po 2027 roku. Dodał, że jesteśmy na liście podstawowej, jeśli chodzi o wyremontowanie dworca, natomiast szczegółowych danych nikt nam nie poda. Radna dopytała czy Burmistrz przedstawił koncepcje PKP. Burmistrz odpowiedział, że tak i zadeklarował, iż pismo, które skierował zostanie również wysłane do radnych mailowo. Następnie radna Beata Walkowiak odniosła się do kwestii przyznania dotacji dla rodzinnych ogrodów działkowych. Po raz pierwszy oficjalnie zaproszono prezesów na podpisanie umów 1 lipca. Dodała, że ogrody potrzebują inwestycji latem, a nie zimą. Podkreśliła, iż dobro milickich działkowców jest dla bardzo ważne. Pytała, gdzie podziela się urzędnicza kontrola nad celowością i gospodarnością wydawania publicznych pieniędzy, ponieważ przeanalizowała rozliczenia ubiegłorocznych dotacji, które otrzymała w trybie informacji publicznej. Poinformowała, że za publiczne pieniądze ułożono aż 140 metrów kwadratowych kostki betonowej na zielonym nieużytku, w sytuacji, gdy kawałek dalej stoi sprawną, utwardzoną wiatą przy budynku zarządu, która została wybudowana w 2016 roku. Radna pytała czy wyłożenie kostki pod jednodniową imprezę jest ważniejsze niż palące codzienne potrzeby działkowców takie jak wymiana dziurawych ogrodzeń, naprawa wspólnych studni, zepsutych lamp czy uszkodzonych od roku tablic informacyjnych. Radna zwróciła uwagę, że w czerwcu ubiegłego roku na oficjalnych profilach gminy Milicz promowano projekt Błękitno-Zielony Milicz, a w ramach akcji Zielony Milicz urząd oficjalnie nawoływał do tworzenia alternatyw dla wybetonowanych powierzchni. Oznajmiła, że jako radna złożyła dzisiaj oficjalną interpelację do burmistrza, natomiast jako członek komisji rewizyjnej informuję, że złożyłam też formalny wniosek o przeprowadzenie kontroli doraźnej w urzędzie w zakresie rozliczania dotacji za rok 2025. Burmistrz odpowiedział, że jeśli chodzi o przydział dotacji, to obowiązuje regulamin i wszystko przebiegło zgodnie z tą procedurą. Kierownik Marcin Folmer dodał, że spotka się z panią radną przedyskutować przedmiotowy temat. Radna podkreśliła, że uchwała Rady Miejskiej z 2021 roku mówi, że urzędnicy zanim podpiszą umowę o dotację, muszą poznać jest ona celowa. Zauważyła, że w Okręgowym Zarządzie PZD we Wrocławiu odbywają się Okręgowe Dni Działkowca na trawie, a nie na betonie. Kierownik Folmer dodał, że każdy ogród ma swój zarząd i to jest decyzją zarządu.

Radny Stanisław Kuśnierz odniósł się do słów radnej Haliny Smolińskiej i sytuacji pracowniczej w Urzędzie Miejskim.

Ad 7

Nie zgłoszono.

Ad 8

Przewodniczący Bartłomiej Szmigiel zamknął obrady o godz. 15.31.

Protokolant

Przewodniczący Rady Miejskiej w Miliczu

Małgorzata Bogucka

Bartłomiej Szmigiel

